

*Stanisław Marian Zajączkowski*

UWAGI NAD DZIEJAMI WSI BRODNIA KOŁO SIERADZA  
(DO POCZĄTKÓW XVII WIEKU)

Brodnia, wieś obecnie należąca pod względem administracyjnym do gminy Pęczniew, województwa sieradzkiego, aż do rozbiorów, z krótką jedynie przerwą, była własnością monarszą. Leży ona na obszarze dawnej prowincji łęczyckiej, którą w XIII w. Konrad mazowiecki przekształcił w księstwo o tej nazwie. W latach 1260/1264 w wyniku buntu Leszka Czarnego, przeciw ojcu księciu Kazimierzowi, księstwo to uległo podziałowi na dwa mniejsze, a mianowicie sieradzkie i łęczyckie. Brodnia znalazła się wówczas na terenie pierwszego, które z kolei w zjednoczonym państwie polskim przekształcono w województwo o tej nazwie. Po utworzeniu powiatów weszła w skład powiatu sieradzkiego<sup>1</sup>.

Brodnia (około 20 km na północ od Sieradza) leży na obszarze mezo-regionu Niecki Sieradzkiej, na którym z kolei J. Dylik wyróżnił cztery wysoczyznowe równiny i tyleż zespołów pagórkowych<sup>2</sup>. Interesująca osada ulokowała się na terenie Równiny Szadkowskiej. Ta ostatnia rozczłonkowana jest na kilka płątów przez przecinające ją rzeki, jak Ner i jego dopływy,

<sup>1</sup> Odnośnie do dziejów prowincji łęczyckiej por. S. Zajączkowski, *Studia nad terytorialnym formowaniem ziemi łęczyckiej i sieradzkiej*, Łódź 1951, *passim*. Buntowi Leszka Czarnego poświęcił ostatnio uwagę S. M. Zajączkowski, *Uwagi w sprawie daty i przebiegu buntu Leszka Czarnego*, „Rocznik Łódzki” 1978, t. XXIII(XXVI), s. 5–25, gdzie starsza literatura na ten temat. O podziale administracyjnym w XVI w. informują badacza rejestry poborowe z tego okresu, por. *Źródła dziejowe*, t. XIII, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym opisana przez Adolfa Pawińskiego*, t. II, *Wielkopolska*, Warszawa 1883 (cyt. dalej P.), s. 183, 223.

<sup>2</sup> J. Dylik, *Ukształtowanie powierzchni i podział na krainy podłódzkiego obszaru*, Łódź 1948, s. 23–25 i mapa. Jeśli chodzi o literaturę geograficzną odnoszącą się do terenów dawnych ziem (województw) łęczyckiej i sieradzkiej to podaje ją S. M. Zajączkowski, *Sieć osadnicza i struktura własnościowa osadnictwa dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej w początkach XVI w.*, „Slavia Antiqua” 1972, t. XIX, s. 22, przyp. 8 i i d e m, *Zarys dziejów klucza piątkowskiego i tenuty zdunskiej arcybiskupa gnieźnieńskiego (do lat siedemdziesiątych XVI wieku)*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1987, Folia historica 29, s. 10, przyp. 5.

a mianowicie przez Pisie (2 rzeczki o tej nazwie) oraz Brodnię płynącą z okolic Zduńskiej Woli do Warty pod Siedlątkowem. Interesujący autora teren wchodzi w skład wyróżnionej przez wspomnianego uczonego strefy wysoczyznowej, znajdującej się w południowej części dawnego (do 1975 r.) województwa łódzkiego. Rzut oka na mapę D. Gillyego pochodzącą z końca XVIII w. wskazuje, że teren Niecki Sieradzkiej pokrywały na ogół duże kompleksy leśne<sup>3</sup>. Wśród nich rozciągały się niezbyt okazałych rozmiarów przestrzenie bezleśne, na których skupiało się osadnictwo. Najbliższe okolice interesującego punktu osadniczego nie były zalesione, natomiast w niezbyt dużej odległości na wschód wzdłuż rzeki Brodni można zauważyć okazałe kompleksy leśne.

Co się tyczy gleb, to w strefie wysoczyznowej przeważają bielice różnych gatunków, a mianowicie piaskowe, wytworzone z glin zwałowych oraz piasków naglinowych i naitowych dobre do uprawy, a także bielice z utworów pyłowych pochodzenia wodno-lodowcowego, gorsze od tamtych<sup>4</sup>. Bielice różnych gatunków i odmian zalegają też obszary leżące między rzekami Wartą a Brodnią.

Ważnym czynnikiem w rozwoju gospodarczym osiedli było w średniowieczu ulokowanie ich przy lub blisko szlaku handlowego. Bardzo ważnym węzłem handlowym był od dawna Sieradz, przez który przechodził stary szlak z Poznania do Krakowa, przy czym z Sieradza, zdaniem S. Weymanna, mógł on wieść kilkoma wariantami<sup>5</sup>. Wspomniany szlak nie prowadził zatem przez interesującą nas osadę. Jest jednak rzeczą wysoce prawdopodobną, że już w XIII, a na pewno w XIV stuleciu, Brodnia uzyskała bezpośrednie połączenie z Sieradzem. Przemawia za tym *itinerarium* Władysława Jagiełły, który podczas swoich rządów gościł kilkanaście razy w omawianej osadzie<sup>6</sup>. Do wsi tej wiodła więc droga z Sieradza.

Brodnia w XVI stuleciu leżała na obszarze dużego osadniczego skupiska szadkowskiego, zajmującego obszary Równiny Szadkowskiej, przeważającej

<sup>3</sup> D. Gilly, *Spezialkarte von Südproussen*, Berlin 1802-1803.

<sup>4</sup> S. M. Zajęczkowski, *Sieć osadnicza...*, s. 31.

<sup>5</sup> S. Weymann, *Cła i drogi handlowe w Polsce Piastowskiej*, Poznań 1938, s. 107; idem, *Ze studiów nad zagadnieniem dróg w Wielkopolsce od X do XVIII wieku*, „Przegląd Zachodni” 1953, R. IX, t. II, s. 225-226; por. też R. Rosin, *Ziemia wieluńska w XII-XVI w. Studia z dziejów osadnictwa*, Łódź 1961, s. 223; idem, *Piotrków Trybunalski w średniowieczu*, [w:] *750 lat Piotrkowa Trybunalskiego. Materiały na sesję naukową*, Piotrków Trybunalski 1967, s. 19, a także T. Wąsowiczówna, *Kalisz na tle wczesnośredniowiecznej sieci drogowej*, [w:] *Osiemnaście wieków Kalisza*, t. I, Kalisz 1960, s. 82 i mapa 2.

<sup>6</sup> A. Gąsiorowski, *Długoszowe itinerarium królewskie*, „Roczniki Historyczne” 1970, R. XXXVI, s. 121; idem, *Sądy nadworne w Brodni w XV wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1971, t. XXIII, z. 1, s. 176-177; idem, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386-1434*, Warszawa 1972, s. 42, 45, 46, 47, 50, 61, 62, 65, 68, 72, 75, 79, 80, 87, 93, 95 i mapa; idem, *Podróże panującego w średniowiecznej Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1973, t. XXV, z. 2, s. 54.

części Łaskiej, częściowo Pabianickiej i południowej połaci Pagórków Lutomińskich. Jego sieć osadnicza nie była równomierna. Mianowicie można na nim wyróżnić trzy gęsto zasiedlone tereny.

Pierwszy to dorzecze Beldówki, z którym sąsiedował przez Ner drugi położony na północny wschód od Szadka, w dorzeczu dwóch lewobrzeźnych dopływów wspomnianej rzeki. W dorzeczu dolnej i średniej Grabi znajdował się trzeci obszar zagęszczonego osadnictwa. Między tymi dwoma ostatnimi można zauważyć słabiej zasiedlone tereny położone w dorzeczu Brodni i jej dopływu Pichny, gdzie w XVI w. poza Brodnią znajdowały się jeszcze trzy wsie monarsze, a mianowicie Glinno, Brzeg i Lubola należące razem z tamtą do starostwa sieradzkiego<sup>7</sup>.

Obecnie należy przejść do krótkiego naszkicowania dziejów interesującej osady. Zostaną one omówione do początków XVII w.; kończą je wykorzystaniem danych lustracji z lat 1628–1632<sup>8</sup>. Wieś Brodnia po raz pierwszy została zanotowana w źródłach pisanych w 1298 r. Wówczas to Władysław Łokietek, książę Wielkopolski, Pomorza, Kujaw, Sieradza i Łęczycy, dokonał zamiany dóbr ze Stoigniewem, wywodzącym się z rodu Okszów, a sprawującym niegdyś godność kasztelana Rudy. Książę przekazał mu mianowicie swoją posiadłość Niemojew, a wziął od niego jego wieś Brodnię; ta ostatnia zresztą w nieznanym nam bliżej czasie została przez wzmiankowanego księcia darowana temuż Stoigniewowi<sup>9</sup>. Z wydanego przy okazji tej transakcji dokumentu można zatem uzyskać informację, że Brodnia pierwotnie była posiadłością książęcą. Ponieważ Łokietek objął rządy w księstwie sieradzkim po śmierci swego brata Leszka Czarnego w 1288 r.<sup>10</sup>, zatem przekazanie Brodni w ręce Stoigniewa musiało mieć miejsce między tym rokiem a 1298.

Na marginesie tego nadania pragnę zaznaczyć, iż M. Szczaniecki analizując położenie geograficzne osad, które rycerstwo otrzymywało z rąk władców, podzielił je na dwie kategorie. Do pierwszej uczony ten zaliczył punkty osadnicze znajdujące się na terenach mających bardzo stare osadnictwo, do drugiej te, które, jak sądził, leżały na później zasiedlonych przez człowieka obszarach<sup>11</sup>. Brodnia jego zdaniem należała do drugiej kategorii<sup>12</sup>. Nie

<sup>7</sup> S. M. Zajączkowski, *Sieć osadnicza...*, s. 42–43, 68.

<sup>8</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1628–1632*, cz. II, *Województwo sieradzkie*, wyd. Z. Guldon, Wrocław 1969 (cyt. dalej Lustr. XVII w.).

<sup>9</sup> *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII w.*, wyd. B. Ulanowski, „Archiwum Komisji Historycznej” 1888, t. IV, s. 367, nr 16. O Stoigniewie por. M. Szczaniecki, *Nadania ziemi na rzecz rycerzy w Polsce do końca XIII wieku*, Poznań 1938, s. 55, oraz: *Urzednicy łęczycy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku. Spisy*, oprac. J. Bieniak i A. Szymczakowa, red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1985, s. 148.

<sup>10</sup> S. Zajączkowski, *Studia nad terytorialnym...*, s. 65.

<sup>11</sup> Szczaniecki, *op. cit.*, s. 87–88.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 92.

świadczy to naturalnie o tym, że omawiana osada została założona dość późno. Warto tu jeszcze podkreślić, że pierwszy zapis o jakimś punkcie osadniczym nie jest najczęściej równoznaczny z datą jego powstania<sup>13</sup>, poza naturalnie lokacjami *in cruda radice*. Informuje on jedynie, iż dane osiedle od tego momentu rozpoczyna swój żywot historyczny poświadczony źródłami pisanymi. Co się tyczy Brodni, to, jak wspomniałem, z dokumentu Władysława Łokietka z 1298 r. wynika, że wieś ta musiała istnieć znacznie wcześniej. Niestety początki jej giną w pomroce dziejów.

Jak wykazały badania archeologiczne (o czym wspomnę też dalej), na terenie omawianej osady stwierdzono istnienie osiedla wiejskiego już w wiekach VIII–IX i XI–XII/XIII w. Czy ten pierwotny punkt osadniczy, pochodzący jeszcze z czasów przedpaństwowych, stanowił już wówczas własność jakiegoś władcy plemiennego, nie jest naturalnie obecnie wiadome. Stwierdzić natomiast trzeba, że po włączeniu Łęczyckiego do państwa Piastów omawiana osada weszła w skład ich domen, będąc już chyba w XI w. związana w jakiś niezany współcześnie sposób z grodem kasztelańskim funkcjonującym już wówczas w Sieradzu.

Władysław Łokietek biorąc w spadku po Leszku Czarnym pod swoją władzę Sieradzkie pragnął zjednać sobie lub też wynagrodzić za jakieś niezane zasługi Stoigniewa, przekazując mu we władanie Brodnię. Później jednak okazało się, że omawiana osada jest mu potrzebna i dlatego odebrał ją wspomnianemu komesowi. Może pragnął tutaj założyć jakiś punkt, gdzie mógłby zatrzymywać się jadąc do Sieradza lub posiadać tu swój dworek myśliwski. Niestety są to tylko przypuszczenia bez żadnego udokumentowania ze względu na brak odnośnych źródeł pisanych.

Przez z górą 100 lat te ostatnie nie przekazują badaczowi żadnych danych na temat Brodni; o jej dziejach dostarczają natomiast wiadomości źródła archeologiczne, a także i pisane, pochodzące jednakże z czasów znacznie późniejszych niż średniowiecze. Na podstawie inwentarzy i opisów pochodzących z XVIII w. mówiących o kopcu w Brodni L. Kajzer i J. Augustyniak wysunęli hipotezę, iż jest on „pozostałością po starej siedzibie obronnej, ulokowanej na nasypie ziemnym i okolonej wodami starorzecza Warty”, datując jego powstanie na przełom XIV i XV w.<sup>14</sup>

Badania archeologiczne na terenie wsi Brodnia zostały zapoczątkowane w latach sześćdziesiątych XX w. i, jak zaznaczyłem, doprowadziły do stwierdzenia istnienia tu osady w czasach plemiennych. Latem 1987 r. na zlecenie wojewódzkiego konserwatora zabytków w Sieradzu zostały prze-

<sup>13</sup> S. Zajęczkowski, *Sprawa pierwszego zapisu (w świetle badań nad osadnictwem dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej)*, „Rocznik Łódzki” 1963, t. VII(X), s. 103–132.

<sup>14</sup> L. Kajzer, J. Augustyniak, *Wstęp do studiów nad świeckim budownictwem obronnym sieradzkiego w XIII–XVII/XVIII wieku*, Łódź 1986, s. 64.

prorowadzone badania w Brodni, celem których było poznanie wspomnianego kopca i przyległych do niego terenów. Pozwoliły one ustalić istnienie na obszarze interesującej osady siedziby folwarcznej. Początkowo założenie tego folwarku było datowane na początek XIV w. Szczegółowsze badania pozwoliły ustalić jego powstanie w czasach po najeździe krzyżackim w 1331 r., być może około połowy tego stulecia. Folwark ten aż do rozbiorów pozostawał własnością monarszą. W jego obrębie na usypanym kopcu została wzniesiona wieża drewniana, w czasach założenia folwarku w Brodni, a więc najprawdopodobniej około połowy XIV w. Posiadała ona dwie kondygnacje. Na podstawie wyników badań archeologicznych trudno jest dzisiaj ustalić jej funkcję. Może miała być siedzibą monarchy podczas jego przejazdów przez omawiany punkt osadniczy lub być centrum zarządu folwarku albo też pełnić rolę punktu strzegącego przeprawy przez rzekę Wartę; nie jest wykluczonym, że służyła tym wszystkim celom. W połowie XV stulecia została opuszczona, służąc jednak zapewne przez jakiś czas do przechowywania różnych towarów. Jak to sugerują badania archeologów, w drugiej połowie XV w. uległa spaleni; zaznaczyć tu jednak wypadnie, że nie jest całkowicie wykluczone przypuszczenie, że pożar mógł nastąpić ewentualnie w stuleciu następnym<sup>15</sup>.

Co się tyczy czasu wzniesienia tej wieży-domu na kopcu, to jak się wydaje, przypuszczenia archeologów zdają się, co prawda *ex silentio*, potwierdzać źródła historyczne. Mianowicie w aktach procesu warszawskiego z 1339 r. przeciw Zakonowi, gdzie jest zawarty bardzo dokładny opis rejsy krzyżackiej z 1331 r. i wszelkich zniszczeń dokonywanych wówczas przez nieprzyjaciela, nie spotykamy żadnych wiadomości o spaleni gródka w Brodni. Trudno jest sądzić, aby wojska krzyżackie buszując w okolicach Spicymierza, Uniejowa i Sieradza, niszcząc na trasie swego pochodu wiele okolicznych osad<sup>16</sup>, oszczędziły Brodnię, tym bardziej gdyby wówczas znajdował się tam jakiś obiekt na kopcu, siłą rzeczy posiadający charakter mniej lub więcej obronnego punktu oporu. Obiekt taki należałoby bezwzględnie zniszczyć, aby zabezpieczyć sobie tyły. Wspomniany dom na kopcu wzniesiono zatem w ostatnich latach panowania księcia Przemysła bądź już w okresie pierwszych lat rządów Kazimierza Wielkiego na terenie księstwa sieradzkiego.

<sup>15</sup> Dane dotyczące badań archeologicznych na terenie Brodni, pozwalające ustalić w przybliżeniu jej metrykę historyczną, jak też odnoszące się do folwarku i kopca zostały oparte na maszynopisie prof. dr hab. L. Kajzera udzielonym mi łaskawie przez Autora, za co składam Mu podziękowania, por. *Sprawozdanie z badań archeologicznych przeprowadzonych na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Sieradzu w miejscowości Brodnia, gm. Pęczniew, woj. sieradzkie w 1987 r.*, jak też na Jego pracy: *Folwark i stacja królewska w Brodni koło Sieradza*, opublikowanej, w tymże tomie niniejszego wydawnictwa.

<sup>16</sup> O pochodzie Krzyżaków przez ziemię sieradzką por. S. Zajączkowski, *Polska a Zakon Krzyżacki w ostatnich latach Władysława Łokietka*, Lwów 1929, s. 226–231.

Być może wieża-dom na kopcu miała początkowo za cel strzeżenie przeprawy przez Wartę, ale rychło funkcje jej uległy znacznemu poszerzeniu. Można mniemać, że tutaj koncentrował się zarząd folwarku brodniańskiego i że tutaj zamieszkiwali panujący, kiedy przebywali w omawianej wsi. Jak wiadomo, w Brodni odbywały się sądy, które R. Hube określił jako sądy *in curia*, na dworze<sup>17</sup>. Natomiast znakomity badacz sądów ziemskich i grodzkich w XV-wiecznej Polsce S. Kutrzeba uznał sądy w Brodni za „sądy królewskie dla ziemi sieradzkiej, ale odznaczają się tą właściwością, że odprawiają się regularnie corocznie, mianowicie w Niedzielę Palmową. W razie jeśli król sam nie może przybyć, wyznacza delegata, który go zastępuje, jednego z dostojników, lub wyjątkowo kilka osób. Główną cechą tych sądów jest ich peryodyczność, czego nie ma przy sądach królewskich. W tej formie spotyka się sądy królewskie tylko w Sieradzu”<sup>18</sup>.

Poglądowi temu sprzeciwił się A. Gąsiorowski, który uznał, że sądy w Brodni nie odbywały się corocznie, a podczas nich król był zawsze obecny w tej wsi, co pozwala wysunąć sprzeczne ze zdaniem S. Kutrzeby twierdzenie, że w przypadku „Brodni mamy do czynienia ze zwykłym sądem nadwornym, *in curia*, odbywanym tam wszędzie, gdzie złoży go przebywający aktualnie król”<sup>19</sup>. Regularność sądów zbierających się niemal zawsze koło Niedzieli Palmowej wzmiankowany badacz wiąże z objazdami kraju dokonywanymi przez Władysława Jagiełłę.

Pierwsza wzmianka o sądach w Brodni dochowała się z 1399 r., kiedy to z roczków odbywających się w tej osadzie dokonano remisijskiej trudniejszej sprawy do sądów monarszych<sup>20</sup>. Jagiełło w Brodni przebywał często, właśnie w okolicach Niedzieli Palmowej odprawiając tu sądy. Odbyły się one w następujących latach: 1401, 1404, 1405, 1406, 1408, 1409, 1413, 1414, 1416, 1418, 1420, 1422, 1424, 1425, 1428, 1429, 1432, 1433; zaznaczyć tu wypadnie, że podczas tych sądów spotykamy wielu wysokich dygnitarzy występujących obok monarchy jako asesorowie<sup>21</sup>. Z tych danych wynika zatem, że sądy

<sup>17</sup> R. Hube, *Sądy ich praktyka i stosunki prawne społeczeństwa w Polsce ku schyłkowi 14 wieku, ze źródeł współczesnych opracował...*, Warszawa 1886, s. 288–289.

<sup>18</sup> S. Kutrzeba, *Sądy ziemskie i grodzkie w wiekach średnich. II. Województwo sandomierskie. III–VII. Województwa: łęczyckie, sieradzkie, kujawskie, inowrocławskie i ziemia wieluńska. VIII. Województwa ruskie*, Kraków 1901. Osobne odbicie z t. XLII „Rozpraw Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie”, s. 103.

<sup>19</sup> Gąsiorowski, *Sądy...*, s. 173.

<sup>20</sup> Hube, *op. cit.*, s. 289: „Inter dnum W. judicem et B. coram rege tertia die in Brodna post ipsius ingressum”, por. Gąsiorowski, *Sądy...*, s. 175 i przyp. 20.

<sup>21</sup> Gąsiorowski, *Sądy...*, s. 176–178. Podczas pobytu w Brodni w dniu 13 kwietnia 1416 r. król zatwierdził przywileje klasztoru dominikanów w Sieradzu, potwierdzone następnie 19 lutego 1552 r. przez Zygmunta Augusta, por. *Matricularum Regni Poloniae summaria*, t. II–V/1, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1907–1918, t. V/2, wyd. J. Płocha, A. Rybarski, I. Sułkowska, Warszawa 1961 (cyt. dalej MRPS), t. V/2, nr 5564. W Niedzielę Palmową 1424 r.

w Brodni zaczęto organizować w końcu XIV w. (może już przed 1399 r.), które począwszy od 1401 r. przekształciły się w sądy nadworne *in curia*, odbywane przez monarchę wspólnie z dostojnikami. Jak widać, Jagiełło często po parę dni w roku przebywał w Brodni. Pobytów takich mamy poświadczonych źródłowo aż 18.

Zmiana w tym względzie nastąpiła po śmierci tego monarchy. Jego syn Władysław Warneńczyk „nie kontynuował ojcowskich objazdów terenu jako formuły administracji kraju i organizacji sądownictwa”<sup>22</sup>. Po 1434 r. upadły też sądy w Brodni, podobnie zresztą jak analogiczne w Jedlni, Żukowie, Radoszycach, Przyrowie i innych dworach monarszych. Praktykę Jagiełły regularnych objazdów kraju chciał początkowo kontynuować Kazimierz Jagiellończyk po osiągnięciu tronu polskiego. Nie trwała ona jednak długo, bo została zaniechana w wyniku wybuchu wojny trzynastoletniej. Tylko raz w 1450 r. władca ten był w Brodni, składając sąd nadworny, taki sam, jak to czynił jego ojciec<sup>23</sup>. Po tym roku nie spotykamy się z sądami nadwornymi w Brodni. Z tym też wiązać trzeba upadek wieży na kopcu, która przestała być siedzibą władcy podczas jego pobytu w tej osadzie i miejscem odbywanych tu sądów monarszych.

Omawiana osada była lokowana na prawie niemieckim<sup>24</sup>. Nie dochował się niestety żaden dokument informujący o lokacji Brodni lub nadaniu w niej sołectwa względnie jego kupna czy sprzedaży. W tej sytuacji badacz dysponuje jedynie wiadomościami o wójcie, sołtysie lub sołectwie w interesującej osadzie, a więc o instytucjach charakterystycznych dla tego prawa. Tego rodzaju wiadomości były brane pod uwagę przy omawianiu problemu lokacji przez takich historyków jak np. J. Masłowski czy Z. Kędzierska, a także L. Żytkowicz; ten ostatni twierdził, że w osadach nie lokowanych na prawie niemieckim nie były znane sołectwa<sup>25</sup>. Natomiast K. Tymieniecki uważał, że część lub wszystkie zjawiska, które określano nazwą prawa niemieckiego na ziemiach polskich, rozprzestrzeniały się znacznie szerzej aniżeli same formalne

Jagiełło „in villa nostra Brodnia” wydał dokument na rzecz biskupa wrocławskiego Jana, dając mu pole koło miasta królewskiego Solec, por. *Codex diplomaticus Poloniae*, t. II, cz. I, wyd. L. Ryzyszczewski, A. Muczkowski, Warszawa 1848, nr 364.

<sup>22</sup> Gąsiorowski, *Sądy...*, s. 175.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 176, 178.

<sup>24</sup> Por. na ten temat S. M. Zajączkowski, *O lokacjach wsi na prawie niemieckim w Łęczyckiem i Sieradzkim od końca XIV do początków XVI wieku*, Łódź 1974.

<sup>25</sup> J. Masłowski, *Kolonizacja wiejska na prawie niemieckim w województwach sieradzkim, łęczyckim, na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej*, „Roczniki Historyczne” 1937, R. XIII, s. 200; Z. Kędzierska, *Wsie na prawie niemieckim w powiecie sądowym poznańskim w latach 1400–1434*, *ibidem*, 1938, R. XIV, s. 55–56; L. Żytkowicz, *Studia nad gospodarstwem wiejskim w dobrach kościelnych w XVI w.*, Warszawa 1962, s. 158.

lokacje, a wpływy gospodarcze miały większy zasięg niż prawne<sup>26</sup>. Ze stwierdzenia tego wynika, że nie zawsze wzmianka zachowana w źródłach o sołtysie lub wójcie w jakiejś osadzie musi świadczyć o tym, iż była ona rzeczywiście lokowana na omawianym prawie<sup>27</sup>. Pogląd taki wyrażał też A. Fastnacht, zaś A. Gąsiorowski stwierdzał, że w okresie znacznego upowszechniania się prawa niemieckiego nazwę sołtysa można znaleźć we wsiach nie mających lokacji<sup>28</sup>. Uwzględniając te zastrzeżenia należy stwierdzić, że nie wszystkie wiadomości o sołectwie, polach do niego należących, sołtysie itp. świadczą z całą pewnością o rzeczywistej lokacji na wspomnianym prawie danej osady. Ponieważ na podstawie tych wzmianek nie można na pewno stwierdzić, czy jakaś osada była lub nie była lokowana, traktuję je jako świadectwo tej akcji prawnej, choć z pewną rezerwą<sup>29</sup>. Jak wiadomo, w Łęczyckiem i Sieradzkim około 2/3 osad monarszych było lokowanych na prawie niemieckim<sup>30</sup>. Przypuszczać więc wolno, że i omawiana osada prawo to uzyskała prawdopodobnie w XIV stuleciu.

W Brodni z XVI w. zachowało się wiele wzmianek o sołtysach lub o sołectwie. Po raz pierwszy z instytucją sołtysa w omawianej osadzie spotykamy się w 1502 r. Wówczas to król Aleksander dokonał zapisu 5000 florenów Mikołajowi z Kurozwek „in et super bonis nostris videlicet castro Syradz ac opidum Schadek et villis Brodyna alys quoque villis, predys et molendinis”, należących do zamku i miasta Sieradza i miasta Szadku<sup>31</sup>. W odnośnym dokumencie czytamy, że zapis na tych dobrach dotyczy mieszczan, kmieci, wójtów, sołtysów oraz obciążeń tychże. Choć wzmianki o sołtysach dotyczą ogółu wsi należących do dóbr sieradzkich i szadzkowskich, jednak na tej podstawie należy mniemać, że sołtys był w Brodni. O wójtach i sołtysach w tymże osiedlu informuje też dokument wspomnianego monarchy z 1503 r., który zapisał Piotrowi Myszkowskiemu z Mirowa, wojewodzie

<sup>26</sup> K. Tymieniecki, *Lenna chłopskie czy prawo niemieckie*, „Roczniki Historyczne” 1951–1952, R. XX, s. 121, przyp. 79.

<sup>27</sup> Por. przykłady podane przez S. M. Zajączkowskiego, *O lokacjach...*, s. 10, przyp. 11.

<sup>28</sup> A. Fastnacht, *Osadnictwo ziemi sanockiej w latach 1340–1650*, Wrocław 1962, s. 249; A. Gąsiorowski, *Szerzenie się tzw. prawa niemieckiego na wsi śląskiej – uwagi dyskusyjne*, „Roczniki Historyczne” 1962, R. XXVIII, s. 77.

<sup>29</sup> S. M. Zajączkowski, *O przeszłości wsi starostwa łęczyckiego do trzeciej ćwierci XVI wieku (Przyczynek do dziejów osadnictwa przedrozbiorowego województwa łęczyckiego)*, „Rocznik Łódzki” 1986, t. XXXV, s. 34–35; idem, *Z dziejów wsi starostwa inowłodzkiego do trzeciej ćwierci XVI w.*, „Acta Universitatis Lodzianis” 1986, Folia historica 23, s. 153.

<sup>30</sup> S. M. Zajączkowski, *O lokacjach...*, s. 25.

<sup>31</sup> Metryka Koronna (cyt. dalej MK) w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie 19 f. 87v–88.



łęczyckiemu, 1500 florenów „in et super villa nostra Brodnia, in terra et capitaneatu Siradiensi sita”<sup>32</sup>.

O sołtysach odbywających powinności na rzecz zamku sieradzkiego wspomina się w rejestrach poborowych z lat 1511–1518<sup>33</sup>. Wymienieni są także w rejestrach sołtysów przechowywanych w AGAD, a pochodzących z lat 1510, 1535 i 1538<sup>34</sup>. W ostatnim z nich wspomniano, iż sołtys w Brodni na swoje uposażenie posiada 2 łany ziemi. W 1557 r. Jan i Łukasz Bielińscy otrzymali w dzierżawę wójtostwo w Brodni<sup>35</sup>. Toż wójtostwo i sołectwo wymienia się także w lustracji z lat 1564–1565<sup>36</sup>. Podano, że na wójtostwie „siedzą” cztery „ogrodnicy”, zaś „sołtystwo orzą na folwark, którego jest 2 żrzebia abo łany, które per arendam dzierżą od szlchetnego Jana Bielińskiego”. Wydaje się, że wymienione „wójtostwo” i „sołtystwo” oznaczało dawne uposażenie sołtysa brodniańskiego. Wreszcie o wójtostwie 2-łanowym przyłączonym do folwarku znajdujemy też wzmiankę w lustracji z lat 1628–1632<sup>37</sup>. Jak widać, sołtysi w Brodni istnieli co najmniej do 1538 r., kiedy to po raz ostatni wzmiankują o nich źródła pisane. Wolno więc przypuszczać, że między tym rokiem a 1557 zostali oni zlikwidowani, a ziemie sołeckie włączono do miejscowego folwarku, co wcale nie przeszkadzało temu, że niekiedy były oddawane w dzierżawę, jak to można było stwierdzić w latach 1557–1564/1565.

W skład pierwotnego uposażenia sołtysa wchodziły, jak wynika z XVI- i XVII-wiecznych danych, 2 łany ziemi ornej, poza tym jeszcze jakieś ogrody, czyli małe działki gruntu, na których po likwidacji sołtysów osadzono czterech zagrodników, o czym informują lustratorzy dóbr monarszych z początku drugiej połowy XVI w. Nie wiemy, jakie było całe uposażenie sołtysa w momencie lokacji Brodni na prawie niemieckim. Sądzić jednak można, iż pobierał on 1/3 opłat z kar sądowych, 1/6 z czynszów, wolno mu też było łowić ryby, posiadać własny młyn, jatki, karczmę itp., tak jak to było gdzie indziej<sup>38</sup>. Co się zaś tyczy jego powinności, to był zobowiązany do posług na rzecz zamku sieradzkiego. Chodziło zapewne o branie udziału w wyprawach wojennych, jeźdźeniu z listami i poleceniami starosty itp. Wspomniany dokument z 1502 r. wymienił wśród obciążeń Sieradza, Szadka, Brodni

<sup>32</sup> *Listy i akta Piotra Myszkowskiego generalnego starosty ziem ruskich króla Jana Olbrachta zebrane przez A. Pawińskiego*, wyd. A. Lewicki, „Archiwum Komisji Historycznej” 1898, t. VIII (cyt. dalej *Listy*), nr 84.

<sup>33</sup> P., s. 183.

<sup>34</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie: Archiwum Skarbu Koronnego. Oddział I nr 24 f. 59, 442, 582.

<sup>35</sup> MRPS, t. V/1, nr 2112.

<sup>36</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564–1565*, cz. I, wyd. A. Tomczak, C. Ohryzko-Włodarska, J. Włodarczyk, cz. II, wyd. A. Tomczak, Bydgoszcz 1961–1963 (cyt. dalej *Lustr.*), cz. II, s. 4–5.

<sup>37</sup> *Lustr. XVII w.*, s. 71.

<sup>38</sup> Por. S. M. Zajęczkowski, *O lokacjach...*, s. 44.

i innych wsi wozy wojenne. Nie jest pewne, czy ta ostatnia powinność była wymagana tylko od miast czy także od wsi, bo sformułowania odnośnego dokumentu nie są jasne w tym względzie. Wiadomo, że instytucja wozów wojennych przysłała do Polski z Niemiec, ponieważ dotyczyła wyłącznie osad, które były lokowane na prawie niemieckim, co silnie podkreślał K. Buczek<sup>39</sup>. Mieszkańcom przy lokacji przydzielono zapewne po 1 łanie ziemi ornej, zezwolono na korzystanie z łąk, pastwisk i lasów. Za to byli oni zobowiązani do uiszczania czynszu pieniężnego oraz niewielkiej renty odrobkowej i naturalnej. Niestety z braku odpowiednich materiałów źródłowych nie jestem w stanie przedstawić dokładnie tych spraw. Jest rzeczą wysoce prawdopodobną, że pierwotnie renta odrobkowa wynosiła 3 dni z łanu. Lustracja z 1564–1565 bowiem podaje, że „przed tym nie robili jedno 3 dni ze źrzebia”<sup>40</sup>. Wspomnieć jeszcze można, że na pewno już w XIV w. w Brodni byli karczmarze oraz jacyś rzemieślnicy.

Obciążenia mieszkańców wsi znamy dokładnie dzięki lustracjom. Dotyczą one jednak XVI i początków XVII w. i z tego względu nie mogą odpowiadać tym stosunkom, jakie panowały w Brodni w XIV oraz może i w XV w.

Według danych z XVI w. Brodnię zamieszkiwały różne kategorie ludności wiejskiej. Już rejestr poborowy z lat 1511–1518 wymienia tu 9 tabern, czyli karczem<sup>41</sup>. Dokładny opis ludności wiejskiej podaje nam lustracja z 1564–1565<sup>42</sup>. Wieś zamieszkiwało wówczas 20 kmieci; każdy z nich posiadał 1/2 łana ziemi ornej. Ponadto było tu 8 karczmarzy, 8 ogrodników (zagrodników), 4 rybitwów i 4 rybaków, a wreszcie 3 rzemieślników: w lustracji niestety nie podano ich zawodów. Mieszkało tu także 4 zagrodników osadzonych w ogrodach, które wchodziły niegdyś w skład uposażenia sołtysa. Jeszcze w tym czasie, jak wolno sądzić, renta pieniężna odgrywała w Brodni bardzo ważną rolę. Z łana płacono ją w wysokości 44 groszy plus 3-groszowy podatek stacyjny. Zróżnicowane były opłaty wśród pozostałych, poza rybitwami, kategorii ludności. I tak 6 karczmarzy płaciło po 24 grosze, a 2 po 40, 6 ogrodników po 22 grosze i 9 denarów, 1 po 16 groszy, drugi – 14; 3 rybaków uiszczало rentę roczną po 14 groszy, zaś czwarty po 20. Natomiast 2 rzemieślników płaciło po 12 groszy, zaś trzeci 1 florena. Jedynie rybitwy dawali każdy po 20 groszy. Podobnie jednakowy był czynsz w wysokości po 24 grosze od wszystkich zagrodników osadzonych na działkach-ogrodach dawnego uposażenia sołtysa.

<sup>39</sup> K. Buczek, *Publiczne usługi transportowe i komunikacyjne w Polsce średniowiecznej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1967, R. XV, nr 2, s. 290, por. też S. M. Zajączkowski, *Udział ludności wiejskiej w polskiej wojskowości do połowy XV wieku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1984, t. XXVII, s. 35–36.

<sup>40</sup> Lustr. cz. II, s. 4.

<sup>41</sup> P., s. 183.

<sup>42</sup> Lustr. cz. II, s. 4–5.

Spore znaczenie posiadała renta naturalna, którą składali tylko kmiecie. Oddawali więc oni do dworu żyto, owies, chmiel, kapłony, kury, jajka, sery i masło. Ogólny dochód, po przeliczeniu na pieniądze z otrzymywanych produktów rolnych i hodowlanych, wynosił 77 florenów, 28 groszy i 4 denary.

Natomiast wymiar renty odrobkowej nie był jeszcze ustalony: „Robotę robią, kiedy każą”, jak podaje lustracja. Poza tym na kmieciach ciążył obowiązek dostarczania transportu potrzebnego do przewożenia produktów folwarcznych i różnych towarów. Na nich też spoczywała powinność przedzenia po 4 łokcie materiału, najprawdopodobniej lnianego, z łąnu.

W omawianej lustracji nie spotykamy żadnej wzmianki o istniejącym w Brodni młynie. Wynika z tego, że nie istniało tutaj to tak potrzebne i dochodowe przedsiębiorstwo. Przeczą temu jednak dane pochodzące z początku XVI w. Już w dyplomie Aleksandra z 1502 r. mamy wzmiankę o młynach, które znajdują się w Sieradzu, Szadku, Brodni i innych wsiach, na których monarcha dokonał zapisu, a podobne sformułowanie spotykamy w dokumencie tegoż monarchy z 1504 r. dotyczącym tej samej sprawy<sup>43</sup>. Na tej podstawie trudno byłoby stwierdzić, czy rzeczywiście w Brodni znajdował się młyn. Za jego istnieniem przemawia jednak inny akt wydany przez tegoż króla w 1503 r. Wyliczono w nim dokładnie wszystkie przynależności Brodni, a wśród nich młyny wodne, konne i poruszane wiatrem<sup>44</sup>. Jest rzeczą wysoce prawdopodobną, iż młyn wznosił tu sołtys po lokacji, co miało miejsce chyba w XIV w. Posiadanie tego urządzenia przez sołtysa było dość powszechne. Już w tymże stuleciu mogły powstać inne młyny pracujące na potrzeby brodniańskiego folwarku. Jak w tej sytuacji należy wytłumaczyć brak wiadomości w lustracji o młynie? Nasuwa się tu alternatywa: albo młyny w ciągu pierwszej połowy XVI w. uległy ruinie i w czasach spisowania wspomnianego źródła już nie funkcjonowały, albo, co moim zdaniem jest bardziej prawdopodobne, z niewiadomych nam przyczyn lustratorzy ich nie wymienili.

Zauważyć tu wypadnie, że w lustracji z 1628–1632 r. nie został opisany żaden młyn w Brodni. Natomiast przy opisie powinności ludności wiejskiej spotykamy wzmiankę treści następującej: „Powóz do młyna koleją ze zbożem, a jeśli do cudzego młyna jechać za milę albo półtóry, to za pół dnia ma im być potracono”<sup>45</sup>. Ustęp ten można rozumieć w ten sposób, że w Brodni istniał młyn, do którego kolejno kmiecie byli obowiązani zwozić dworskie zboże. Jest on bowiem wyraźnie przeciwstawiony młynowi „cudzemu”.

Poza tym korzystając z pobliskich lasów mieszkańcy Brodni zajmowali się bartnictwem. Barcie są wymienione w dokumentach z lat 1502 i 1503 wydanych przez Aleksandra<sup>46</sup>. Spotykamy też w nich wzmianki o stawach

<sup>43</sup> MK 19 f. 88; MRPS, t. III, nr 1838.

<sup>44</sup> *Listy*, nr 84.

<sup>45</sup> *Lustr. XVII w.*, s. 71.

<sup>46</sup> MK 19 f. 88; *Listy*, nr 84.

i rzekach oraz wynikających z nich pożytkach. We wsi prawdopodobnie od dawna zajmowano się hodowlą ryb, a także i połowem ich w pobliskiej Warcie, za czym przemawiają też dane lustracji z 1564–1565 informujące o rybakach mieszkających w Brodni.

Obciążenia ludności mieszkającej w omawianej osadzie w II połowie XVI i początkach następnego stulecia rosły. Lustracja z 1628–1632 wymienia wszystkie rodzaje renty feudalnej, a więc pieniężną, naturalną i odrobkową. Zaznaczyć jednak należy, że wydatnie wzrosła pańszczyzna: „Kmiecie robić powinni z łanu dni 4 tak w lecie, jako i zimie, prząć z każdego łanu powinni po łokci 6”. Mieszkańcy byli też obciążeni obowiązkiem dostarczania transportu potrzebnego do przewozu zboża do młynów i przywożenia drzewa z lasów oraz odbywania straży dziennej i nocnej koło dworu<sup>47</sup>. Wzrosły też w stosunku do czasów spisania pierwszej lustracji daniny w naturze i renta pieniężna. Jak więc z tego wynika w ciągu kilkudziesięciu lat wzmógł się wydatnie ucisk feudalny w stosunku do ludności wiejskiej, zmniejszyła się ilość zamożniejszych kmieci. O ile w 1564–1565 było ich 20 mających po 1/2 łana ziemi, to w XVII stuleciu zanotowano tylko 10 kmieci na półłankach; 15 siedziało na gruntach liczących po 1/4 łana. Więcej, bo aż 14, było wówczas zagrodników, czyli ogrodników, oraz 6 tzw. posadników. Brodnię zamieszkiwali i wtedy rzemieślnicy. Na szczęście znamy zawody przynajmniej niektórych z nich. Lustracja z 1628–1632 wymienia kowala i bednarza, więcej, bo 5, było rybaków.

Jak wynika z tych rozważań w średniowieczu i w czasach odrodzenia Brodnię zamieszkiwała zróżnicowana ludność. Przeważały zajęcia rolnicze, niektórzy jednak mieszkańcy trudnili się rzemiosłem, bartnictwem czy rybołówstwem. Jeszcze zapewne w połowie XVI w. położenie brodnian nie było zbyt ciężkie; w ciągu jednak następnych kilkudziesięciu lat uległo pogorszeniu, o czym mogą świadczyć skargi zgłaszane przez ludność do lustratorów w latach 1628–1632 na zarządzających dobrami starostów o nadmierne obciążenia jej robocznymi czy wydanie zakazu produkcji piwa potrzebnego „na wesela, pogrzeby i stypy”<sup>48</sup>.

Z kolei pragnę słów kilka poświęcić istniejącemu w Brodni folwarkowi. Jak już wspomniałem, badania archeologiczne przeprowadzone w 1987 r. pozwoliły stwierdzić założenie w omawianej miejscowości w początkach XIV w. siedziby folwarcznej. Wówczas zorganizowano tu folwark, podstawą którego była tzw. rezerwa pańska, wielkości której bliżej nie znamy. Przypuszczalnie folwark liczył wówczas 2 lub 3 łany ziemi ornej.

Jak wiadomo, sprawa genezy folwarku jest w nauce dość kontrowersyjna. Jedni uczeni przypisują mu późną metrykę nie dostrzegając związku pomiędzy

<sup>47</sup> Lustr. XVII w., s. 70–71.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 71–72.

pojawiającym się w źródłach z XII–XIV w. *praedium* a folwarkiem pańszczyńnianym, traktując tamten jedynie jako własne gospodarstwo feudała<sup>49</sup>. Druga grupa badaczy albo dostrzega łączność genetyczną pomiędzy folwarkiem z XII–XIV w. a z pochodzącym z XV czy XVI w. i późniejszym lub nie wypowiadając się wyraźnie w tej sprawie i zajmując się folwarkami XVI-wiecznymi, początek ich przesuwają znacznie wstecz<sup>50</sup>. Wreszcie inni poprzestają na stwierdzeniu istnienia folwarków w XV w., nie wnikając przy tym w problem ich początków<sup>51</sup>. Osobiście przychyliam się do poglądu przyjmującego starą metrykę folwarku<sup>52</sup>. Jest rzeczą jasną, że pomiędzy *praedium* znanym ze źródeł XII–XIV w. a późniejszym folwarkiem z XVI–XVIII w. istniały znaczne różnice przede wszystkim w zakresie produkcji, jej przeznaczenia, a także stosowanej w nich pracy, nie mówiąc o mniej ważnych sprawach. Jednakże zarówno *praedia* wcześniejsze, jak i późniejsze folwarki posiadają jedną wspólną cechę. Chodzi mianowicie o to, że zarówno jedne, jak i drugie znajdowały się w bezpośrednim władaniu pana, a produkcja ich była przez niego użytkowana, przy czym bez znaczenia, moim zdaniem, była okoliczność, czy feudał przeznaczał ją na własne potrzeby czy na sprzedaż. Cechę tę miał na względzie W. Korta pisząc w swej definicji folwarku, że „nie praca na folwarku, ale fakt, że był on ziemią pozostającą w bezpośrednim użytkowaniu feudała, są decydujące dla definicji folwarku”<sup>53</sup>.

Zaznaczyć tu jeszcze pragnę, że o istnieniu folwarku w jakiejś osadzie informują badacza źródła mówiące o tamtejszym *praedium* czy *allodium*<sup>54</sup>. Lustracje królewskich ziem wymieniają wyraźnie folwarki. Pamiętać jednak należy, że badając problem folwarku powinniśmy brać pod uwagę wzmianki o istnieniu w poszczególnych punktach osadniczych łań folwarcznych (*agri praediales*), o których tak wiele wiadomości dostarcza np. księga uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego J. Łaskiego<sup>55</sup>. Wspomnieć tu należy, że odnośnie do wiadomości o tych łań L. Żytkowicz ma pewne wątpliwości,

<sup>49</sup> S. M. Zajączkowski, *Początki folwarku w ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej (do początków XVI w.)*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1970, t. XXXI, s. 4, przyp. 3.

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 4–5, przyp. 4.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 5–6, przyp. 5.

<sup>52</sup> Por. np. S. M. Zajączkowski, *O przeszłości wsi...*, s. 38, przyp. 179; i d e m, *Z dziejów wsi...*, s. 159; i d e m, *Zarys dziejów...*, s. 103.

<sup>53</sup> W. K o r t a, *Nieznana księga podatkowa księstwa wrocławskiego z 1425 r.*, „Sobótka” 1953 (1954), R. VIII, s. 232, przyp. 28.

<sup>54</sup> Żytkowicz, *op. cit.*, s. 149 uważa, iż terminy te, w odniesieniu do dóbr kościelnych, mogły niekiedy oznaczać tylko same zabudowania gospodarcze, gdzie było składowane zboże pochodzące z dziesięciny, a nawet czasem tylko pewne części tychże zabudowań. Potwierdzenie swojej tezy znajduje w odpowiednich materiałach źródłowych.

<sup>55</sup> S. M. Zajączkowski, *Początki folwarku...*, s. 7; i d e m, *O przeszłości wsi...*, s. 39; i d e m, *Z dziejów wsi...*, s. 160; i d e m, *Zarys dziejów...*, s. 104.

wyrażając pogląd, iż wzmianki o *agri praediales* nie zawsze muszą świadczyć o istnieniu gospodarstwa folwarcznego w różnych osiedlach<sup>56</sup>. Sądzę jednak, że co najmniej wskazują one na istnienie gospodarstwa pańskiego. Jeżeli jednak pewne źródła informują o istnieniu w jednym i tym samym osiedlu *praedium*, folwarku i pól folwarcznych, to te ostatnie z całą pewnością należy brać pod uwagę.

Ze źródeł pisanych wiadomości o folwarku brodniańskim zachowały się dopiero od początków XVI w. O folwarkach we wsiach należących do Sieradza i Szadka, wśród których imiennie wyliczona jest tylko Brodnia, wspominają zapisy Aleksandra z 1502 i 1504 r.<sup>57</sup> Natomiast cytowany kilkakrotnie dokument tegoż monarchy z 1503 r. dotyczący tylko Brodni wśród jej pertynencji wymienił folwark<sup>58</sup>. O dziesięcinie snopowej pobieranej przez plebana z pól folwarcznych omawianej osady wspominał też J. Łaski w swojej księdze uposażenia arcybiskupstwa<sup>59</sup>. Lustracja z lat 1564–1565 podaje nam wiele danych odnośnie do zabudowań folwarcznych<sup>60</sup>. Opisuje ona dwór tamtejszy, wspomina o stajniach (jedna na 14 koni, druga na 2, trzecia na 30), oborze dla bydła, chlewie, spiżarniach, komórkach, spichlerzach, gumnie, stodołach oraz wymienia czeladź zatrudnioną w tym folwarku, a składającą się z 6 osób personelu (urzędnik, urzędniczka, czeladnik, pasterz, 2 dziewczki służebne). Do istniejącego od dawna folwarku około połowy XVI w. przyłączono 2 łany należące niegdyś do uposażenia sołectwa (o czym już wspominałem), co nie przeszkadzało w oddawaniu ich w dzierżawę różnym szlachcicom<sup>61</sup>.

Lustracja z XVII w. przekazuje badaczowi znacznie dokładniejszy opis dworu w Brodni, obory, spichlerza, owczarni, lamusa, stodoł, wspomina też o 2 łanach niegdyś wójtowskich, które przyłączono do folwarku<sup>62</sup>. Tak jak w XVI w. i w następnym stuleciu łany te bywały przedmiotem nadań czasowych. Wiadomo np., iż w 1625 r. wójtostwo w Brodni otrzymał Zygmunt Wolski, a jak podaje lustracja z 1628–1632, łany niegdyś sołeckie „teraźniejszy p. starosta onych zażywa”<sup>63</sup>. Biorąc pod uwagę ziemie należące niegdyś do sołtysów, a włączone później do folwarku brodniańskiego, można mniemać, że wielkość jego w połowie XVI w. i początkach następnego stulecia wynosiła 4–5

<sup>56</sup> Żytkowicz, *op. cit.*, s. 149.

<sup>57</sup> MK 19 f. 88; MRPS, t. III, nr 1838.

<sup>58</sup> *Listy*, nr 84.

<sup>59</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, wyd. J. Łukowski..., *uwagami zaś historycznymi, topograficznymi, heraldycznymi itd. oraz obszernym Łaskiego żywotem dzieło to ozdobił J. Korytkowski*, t. I, Gniezno 1880, s. 393 (cyt. dalej Ł.).

<sup>60</sup> *Lustr. cz. I*, s. 56–57.

<sup>61</sup> *Ibidem*, cz. II, s. 5.

<sup>62</sup> *Lustr. XVII w.*, s. 68–71.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 71 i przyp. 52. Zabudowaniami folwarcznymi nie zajmuję się szerzej, bo sprawie tej więcej uwagi poświęca L. Kajzer.

łanów ziemi ornej, nie licząc przynależnych do niego pastwisk, łąk, zarośli lub lasów<sup>64</sup>. Był to więc folwark dość okazałych rozmiarów, podobny do tych, jakie miały monarsze folwarki w Niwkach (5 łanów) czy Sobótce (4,5 łana)<sup>65</sup>.

Nie jest znana wielkość arealu ziemskiego należącego do Brodni w czasach dawniejszych. Dla okresu XVI–XVII w. dysponujemy właściwie tylko danymi odnoszącymi się jedynie do arealu uprawnego. Rejestr poborowy z lat 1511–1518 podaje, że w 1511 r. było we wsi 16 łanów, zaś w 1518 r. tylko 11<sup>66</sup>. Następny z lat 1553–1576 wymienia zawsze liczbę 11 łanów, z tym że w 1576 r. wspomina o 14 zagrodnikach<sup>67</sup>. Natomiast obie cytowane lustracje wykazują w omawianym punkcie osadniczym tylko 10 łanów chłopskich oraz 2 należące niegdyś do sołectwa<sup>68</sup>.

Może tu nasunąć się pytanie, skąd wzięły się różnice w ilości łanów między rejestrem poborowym, szczególnie z 1511 r., a lustracjami. Sądzę, że na brakujących 6 łanach byli osadzeni karczmarze i zagrodnicy, których wymienia się w lustracji, a jakieś działki posiadali także rybitwy i rybacy, a może też i rzemieślnicy. Co się tyczy rybaków, to lustracja z pierwszej połowy XVII w. przechowała nam wiadomość o jednym z nich: „pogorzał, który na zakupnej zasiadł zagrodzie”<sup>69</sup>. Ze sformułowania tego wynika, że wspomniany rybak posiadał obejście zagrodnicze, mające małą ilość ziemi. Wiadomo też, iż 1 łan ziemi uprawnej w Brodni posiadał jako swoje uposażenie proboszcz parafii w Glinnie, do której należała omawiana osada<sup>70</sup>.

Reasumując trzeba stwierdzić, że gruntów uprawnych w Brodni mogło być około 21–22 łanów (16 łanów znanych z 1511 r. + 2 łany sołectwa + 1 łan parafii + 2–3 łany dawne folwarczne). Do tego doliczyć jeszcze trzeba różnego rodzaju pertynencje omawianej wsi w postaci pastwisk, łąk, zarośli i lasów. Biorąc to wszystko pod uwagę wypadnie zauważyć, że Brodnia była dość dużą wsią pod względem należącego do niej obszaru.

Duża i dobrze zagospodarowana wieś przynosiła monarchom spore dochody. Potrzebujący pieniędzy nasi władcy nieraz pożyczali je od możnowładców pod zastaw między innymi Brodni lub dokonywali na niej zapisu pewnych sum. Sprawie tej pragnę obecnie poświęcić parę słów. Jan Olbracht pożyczył od biskupa poznańskiego Uriela z Górki sumę 450 grzywien, za co

<sup>64</sup> W pracy *Początki folwarku...*, s. 17 podałem, że folwark w Brodni liczył 2 łany ziemi. Wziąłem tu tylko pod uwagę dane z lustracji, nie były bowiem wówczas znane wyniki badań archeologicznych (a których wtedy jeszcze nie przeprowadzono) potwierdzające powstanie folwarku brodniańskiego w początkach XIV w.

<sup>65</sup> Lustr. cz. II, s. 147 i 181.

<sup>66</sup> P., s. 183.

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 223.

<sup>68</sup> Lustr. cz. II, s. 4; Lustr. XVII w., s. 70–71.

<sup>69</sup> Lustr. XVII w., s. 72.

<sup>70</sup> Ł., t. I, s. 394.

ten dzierzył omawianą osadę wraz z Klonową oraz Kobylą w latach 1495–1497, o czym informuje dokument tego władcy z 9 lutego 1498 r.<sup>71</sup> Tenże monarcha dokonał zapisu Piotrowi Myszkowskiemu z Mirowa na Szadku i Brodni, jak o tym dowiadujemy się z dokumentu Aleksandra z 17 listopada 1504 r.<sup>72</sup> Natomiast o oddaniu Brodni w zastaw przez wspomnianego ostatnio monarchę informuje nas cytowany dokument z 1502 r.<sup>73</sup> Aleksander zabezpieczył też sumę 5000 florenów Mikołajowi z Kurozwęk, wojewodzie lubelskiemu, na mieście i zamku Sieradzu, mieście Szadku, Brodni i innych nie wymienionych imiennie wsiach. Fakt ten został potwierdzony 12 listopada 1504 r.<sup>74</sup> Ale 17 listopada tego roku Aleksander dokonał przeniesienia zapisu pewnych sum (ponad 10 400 florenów), jakie otrzymał Mikołaj Kurozwęcki jeszcze od Kazimierza Jagiellończyka, na Szadek i Brodnię, na których z kolei Piotr Myszkowski posiadał zapis pochodzący z czasów Jana Olbrachta, zobowiązując się przy tym do 23 marca roku następnego wykupić te osiedla z rąk wspomnianego Piotra<sup>75</sup>. W czerwcu 1503 r. król Aleksander zapisał Piotrowi Myszkowskiemu z Mirowa, wojewodzie łęczyckiemu, za położone przez tegoż zasługi, zwłaszcza za poselstwo do Moskwy i dawniejszą wierną służbę, sumę 1500 florenów na omawianej osadzie wraz z jej wszelkimi pertynencjami, łącząc z tym dawny zapis na Szadku<sup>76</sup>. Arcybiskup gnieźnieński Andrzej Róža Boryszewski i szereg innych dostojników Królestwa Polskiego 13 czerwca 1505 r. poręczyli za króla Aleksandra, że ten wzmiankowanemu Piotrowi 6420 florenów, tj. całą sumę, jaką wojewoda posiadał zapisaną na Szadku i Brodni, wypłaci do 1 stycznia 1506 r.; w wypadku niezrealizowania tego przez monarchę zobowiązali się sami dokonać wypłaty tejże sumy<sup>77</sup>. Z podobnymi zapisami sum na Brodni nie spotykamy się w czasach późniejszych.

Starostowie zarządzający Brodnią mieli kłopoty z okoliczną szlachtą. Granice omawianej wsi przez dłuższy czas nie były ustabilizowane. Sprawą tą na polecenie króla Aleksandra zajęli się specjalnie wyznaczeni komisarze, którzy w dniu 9 lutego 1505 r. dokonali ustalenia granic Brodni z okolicznymi wsiami, a mianowicie Jeziorskiem i Zakrzewem; 22 lutego tego roku król zatwierdził wydany przez nich dekret na prośbę Świętosława Ostrowskiego oraz Mikołaja i Stanisława dziedziców z Zakrzewa<sup>78</sup>. Nie od rzeczy będzie tu zwrócić uwagę na jedną okoliczność. Otóż Jeziorsko i Zakrzew są położone na

<sup>71</sup> MRPS, t. II, nr 1144.

<sup>72</sup> *Ibidem*, t. III, nr 1866.

<sup>73</sup> MK 19 f. 87v–89.

<sup>74</sup> MRPS, t. III, nr 1838.

<sup>75</sup> *Ibidem*, nr 1866.

<sup>76</sup> *Listy*, nr 84.

<sup>77</sup> *Ibidem*, nr 92, por. też MRPS, t. III, nr 2285.

<sup>78</sup> MRPS, t. III, nr 2167.



lewym brzegu Warty, podczas gdy Brodnia ulokowała się na jej prawym. Na tej podstawie można sądzić, że część ziem należących do omawianej osady znajdowała się na lewym brzegu rzeki. Najprawdopodobniej po obu stronach rzeki leżały łąki brodniańskie. Przemawia za tym wiadomość zaczerpnięta z lustracji z 1564–1565, że: „P. Zaręmbina z Głuchowa i z szlachcicem Lyskowskim z Lyskowicz zalewek uczynili podniesieniem młyna swego na Warcie, którem w Brodnicy łąki zalali”<sup>79</sup>. Wskutek więc podniesienia młyna ulokowanego na rzece Warcie łąki w Brodni zostały zatopione. Właściciele Głuchowa i Łyszkowic troszcząc się o swoje zyski nie odbali o to, że narażają dobra monarsze na szkody i straty. Nie wahali się też niektórzy sąsiedzi dokonywać bezprawnych zaborów pewnych przynależności Brodni. Lustracja z 1628–1632 informuje badacza o skardze tamtejszego starosty na stolnika sieradzkiego Zygmunta Zapolskiego, który dokonywał zawłaszczeń pewnych partii lasów należących od pradawnych czasów do Brodni<sup>80</sup>.

Na zakończenie słów kilka chciałbym poświęcić stosunkom kościelnym omawianej osady. Należała ona do parafii Glinno, dekanatu i archidiaconatu uniejowskiego, archidiecezji gnieźnieńskiej<sup>81</sup>. We wsi, jak podaje księga uposażenia naszej metropolii J. Łaskiego, znajdował się kościółek filialny parafii w Glinnie, który miał pod swoją pieczę wikary<sup>82</sup>. Żadne znane źródło nie informuje badacza o czasie jego wzniesienia. Sądzić jednak można, iż zbudowano go prawdopodobnie w XIV w., być może w związku z założeniem w Brodni folwarku i odbywaniu tu od końca tego stulecia sądów ziemskich, później nadwornych. Pośrednio świadczyć może o tym wiadomość o Andrzeju, wikarym „in Brodna”, zachowana w księgach ziemskich szadkowskich z 1417 r.<sup>83</sup> Pleban z Glinna według danych przekazanych przez J. Łaskiego

<sup>79</sup> Lustr. cz. II, s. 5. Wspomniana Zarembina to z pewnością Małgorzata Brudzevska, wdowa po Stanisławie Zarembie, dziedzicu Głuchowa, synu wojewody sieradzkiego Jana Zaremby, zaś Łyszkowski to Stanisław Łyszkowski herbu Lis z Łyszkowic, por. *ibidem*, s. 5, przyp. 6 i 7. Głuchów leży nad Teleszyną, dopływem Warty z lewej strony, zaś Łyszkowice nad Pichną wpadającą do tej rzeki z prawej strony. O tych miejscowościach por. S. Zajączkowski, S. M. Zajączkowski, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łączyskiej i sieradzkiej do 1400 roku*, cz. I (*Abramowice-Mzurki*), Łódź 1966, s. 88 i 190.

<sup>80</sup> Lustr. XVII w., s. 73.

<sup>81</sup> Ł., t. I, s. 393.

<sup>82</sup> *Ibidem*, s. 394.

<sup>83</sup> S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej wschodniej Wielkopolski*, t. I, Poznań 1926, s. 35. Na marginesie chciałbym tu zaznaczyć, że problem początków parafii na naszych ziemiach jest sprawą kontrowersyjną w nauce historycznej. Jedni uczeni stoją na stanowisku, że organizacja parafialna wytworzyła się w Polsce w końcu XII w., rozszerzając się w następnym stuleciu, inni natomiast cofali ten fakt do końca XI w., por. S. M. Zajączkowski, *Zarys dziejów...*, s. 122, przyp. 47, gdzie podana jest ważniejsza literatura przedmiotu. Osobiście, zgodnie z poglądami P. Szafrana, *Rozwój sieci parafialnej w Lubelskiem*, Lublin 1958, s. 61–69 i E. Wiśniowskiego, *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej w średniowieczu. Studium geograficzno-historyczne*, Warszawa 1965,

posiadał w Brodni 1 łan ziemi, na którym było osadzonych 2 kmieci. Każdy z nich ze swego półłanka płacił czynsz roczny w wysokości kopy (60) groszy. Poza tym byli oni obciążeni pańszczyzną w wymiarze 14 dni w roku. Praca ich była wykorzystywana do prac polowych na gruntach należących do uposażenia parafii. Udział w zyskach z tego łanu posiadał też wikary kościółka filialnego w Brodni. Następnie parafia posiadała w omawianej wsi karczmę. Jej właściciel płacił 40 groszy czynszu i odrabiał pańszczyznę przez 2 dni w roku. Miała też ona w tejże wsi gospodarstwo zagrodnicze („unam hortulanium”), na którym pleban osadził 2 zagrodników. Płacili oni łącznie czynsz w wysokości 60 groszy i pracowali na ziemiach plebana przez 3 dni w roku.

Jak zaznaczono w opisie *tabernator* i *hortulani* mają „specialem partem agrorum”. Z ziem należących do folwarku brodniańskiego oraz z pól posiadanych przez zamieszkujących wieś zagrodników i od karczmarza plebańskiego dziesięcina snopowa była oddawana na rzecz parafii. Pleban z Glinna nie pobierał jej jednak w całości na swoje potrzeby, lecz dzielił się nią z wikarym kościoła w Brodni, sprawującym tu opiekę duchowną nad miejscową ludnością. Ten ostatni otrzymywał ją z pól karczmarza i zagrodników, zaś z pól folwarcznych pleban zabierał na swoje potrzeby. Podobnie rzecz się miała z kolendą. Kmiecie płacili ją po 1 groszu z łanu plebanowi, zaś wikary pobierał ją od zagrodników i karczmarzy. Natomiast dziesięcinę snopową z pól kmiecych i karczmarzy w Brodni otrzymywał dziekan kolegiaty łęczyckiej; kmiecie byli zobowiązani dostarczać mu ją własnym transportem, jednak bez dziesięciny lnianej, tj. pobieranej od lnu<sup>84</sup>.

W ten sposób przedstawiały się dzieje wsi królewskiej Brodnia w średniowieczu i początkach ery nowożytnej. Jak wynika z tych wywodów, Brodnię należy uznać za stary punkt osadniczy, początkami swoimi sięgający I okresu rozwoju osadnictwa na terenie dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej, który zdaniem S. Zajączkowskiego mieści się między VI a przełomem XI/XII stulecia<sup>85</sup>. Za starą metryką Brodni może też hipotetycznie przemawiać i jej

s. 52–56, stoję na stanowisku, że w Polsce sieć parafialna posiada starą metrykę historyczną. Wolno sądzić, że wikary w Brodni otrzymał część uprawnień proboszcza z Glinna, przede wszystkim zaś *cura animarum*, z czym wiąże się, jak stwierdza Wiśniewski, *op. cit.*, s. 52, „nieodłącznie dwa [...] elementy: kapłan oraz powierzona jego pieczy grupa wiernych”. Warto tu zaznaczyć, że filia w Brodni została z biegiem czasu przekształcona w normalną parafię, do której w XIX stuleciu należało Glinno, dawny ośrodek parafialny omawianej wsi, por. S. Zajączkowski, S. M. Zajączkowski, *op. cit.*, cz. I, s. 86, poz. 9 i: *Uwagi*.

<sup>84</sup> S. Zajączkowski, *Początki kolegiaty łęczyckiej. Przyczynek do dziejów osadnictwa ziemi łęczyckiej*, „Roczniki Historyczne” 1958, T. XXIV, nie zaliczył Brodni do grupy osad składających od XII w. dziesięcinę dziekanowi łęczyckiemu, por. s. 160 i 173. Jest więc rzeczą prawdopodobną, że dziekanat łęczycki otrzymał ją znacznie później, może dopiero w XIV w., choć niewykluczone jest, iż mogło to mieć miejsce dopiero w stuleciu następnym.

<sup>85</sup> S. Zajączkowski, *Uwagi nad osadnictwem dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej (do przełomu XI i XII w.)*, „Rocznik Łódzki” 1964, t. IX(XII), s. 167; i d e m, *Studia nad osadnictwem*

nazwa wywodząca się przypuszczalnie od brodu na pobliskiej rzece Warcie. Nie jest wykluczone, że początkowo mieszkańcy omawianej wsi mieli obowiązek sprawowania opieki nad tym brodem, dzięki któremu można było w sposób względnie wygodny przeprować się przez rzekę.

Chyba od początku swojego istnienia Brodnia była własnością panującego, jedynie przez krótki okres w XIII w. pozostawała z nadania Łokietka w rękach prywatnych. Po tym epizodzie od 1298 r. widzimy znowu omawianą osadę w składzie dóbr monarszych i taką była aż do rozbiorów Rzeczypospolitej. Rozwijała się ona dobrze pod względem gospodarczym. Dość wcześnie powstał tu też folwark. Najprawdopodobniej na jego potrzeby zbudowano w Brodni wieżę-dom na kopcu. Rozkwit tej osady wiązał się z odbywanymi tu sądami nadwornymi od końca XIV w. Częste pobyty Jagiełły w Brodni sprzyjały ożywieniu jej życia gospodarczego. Czasy tej prosperity nie trwały jednak długo, bo skończyły się ze śmiercią tego monarchy. Jedynie raz gościł w interesującej osadzie Kazimierz Jagiellończyk. O znaczeniu Brodni na przełomie XIV i XV w. przemawia też okoliczność, iż wzniesiono tu kościółek będący filią świątyni parafialnej w Glinnie.

Ludność w Brodni zajmowała się głównie rolnictwem, choć niektórym jej mieszkańcom nie były obce zajęcia rzemieślnicze, bartnictwo, rybołówstwo itp. Jeszcze do początków II połowy XVI w. sytuacja osadników brodniańskich nie była zbyt ciężka. Wzrost ucisku feudalnego nastąpił dopiero w końcu tego stulecia i w początkach następnego.

Jak wiele innych majątności monarszych Brodnia była lokowana na prawie niemieckim. Lokacja na tym prawie miała miejsce najprawdopodobniej w XIV stuleciu. Przypuszczalnie w latach czterdziestych lub pięćdziesiątych XVI w. zlikwidowano sołtysów w Brodni. Dawne sołectwo przyłączono do folwarku, co jednak nie przeszkadzało temu, że bywało czasami oddawane w dzierżawę różnym szlachcicom, którzy czerpali z tego zyski.

Kończąc pragnę zaznaczyć, że dzieje Brodni nakreślone na podstawie źródeł i literatury ilustrują tezę, że chcąc możliwie jak najdokładniej poznać rozwój osadnictwa na pewnym terenie i w konkretnym okresie historycznym, należałoby zająć się przedstawieniem historii wszystkich leżących tam punktów osadniczych. Zdawać sobie jednak trzeba sprawę z tego, że w przypadku np. badań osadniczych nad ziemią łęczycką i sieradzką jest to niemal niemożliwe. W latach 1511–1523, tzn. w czasach spisania dzieła J. Łaskiego, istniały

dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej w XII–XIV w. *Uwagi i spostrzeżenia*, „*Studia z Dziejów Osadnictwa*” 1966, t. IV, s. 15. Uczony ten ustalił 4 okresy rozwoju osadnictwa. Można tu zaznaczyć, że pierwotnie sądził, iż można wyróżnić 5 takich okresów, por. *idem*, *W sprawie przedmiotu i problematyki badań nad dziejami osadnictwa. Artykuł dyskusyjny*, „*Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*” 1956, R. IV, nr 2, s. 234–238. Podział dziejów osadnictwa na 4 okresy przyjąłem też w swoich pracach, por. S. M. Zajaczkowski, *O przeszłości wsi...*, s. 13; *idem*, *Z dziejów wsi...*, s. 145; *idem*, *Zarys dziejów...*, s. 21.

na tym obszarze 2262 punkty osadnicze, z których 197 obecnie nie jest znanych, część z nich bowiem zaginęła, a część została wchłonięta przez rozrastające się aglomeracje. Dodając do tego 170 osiedli zaginionych przed początkiem XVI w. oraz 69 występujących albo do 1500 r., albo po 1523 r. otrzymamy liczbę 2501 osiedli, które znajdowały się na obszarze przedrozbiorowych województw łęczyckiego i sieradzkiego, tego ostatniego bez Wieluńskiego, od czasów najdawniejszych aż do XVI w. włącznie<sup>86</sup>. Przedstawienie przeszłości tych wszystkich punktów osadniczych w wiekach X–XVI byłoby rzeczą niemożliwą w jednej, nawet bardzo obszernej monografii, tym bardziej że mieści się tutaj kilkadziesiąt miast, z których np. Łęczyca czy Sieradz odgrywały już w czasach wczesnofeudalnych, a także i później bardzo ważną rolę. Nakreślenie tylko ich historii wymaga opracowania odrębnych, obszernych rozpraw. Dzieje poszczególnych wsi można więc w miarę możliwości dokładnie przedstawić tylko w takim przypadku, jeżeli są one obiektem szczegółowego zainteresowania badacza, jak to miało miejsce w przypadku wsi królewskiej Brodnia w województwie sieradzkim, należącej początkowo do starostwa sieradzkiego, następnie zaś wchodzącej w skład dzierżawy Szadek, jak o tym informuje lustracja z lat 1628–1632.

Stanisław Marian Zajączkowski

REMARKS ON THE HISTORY OF THE VILLAGE OF BRODNIA  
(TO THE EARLY 17th CENTURY)

The object of this paper is to outline the history of the village of Brodnia to the early 17th century. The village, now situated in the commune of Pęczniew, in the Sieradz province, was in the past (to the time of partitions) in the district and province of Sieradz. As a royal property it belonged to the Sieradz district (*starostwo*) and later to the so-called tenure of Szadek.

The origins of Brodnia are not known though they may go back to the 11th century of even to earlier times. It was a prince's village. Between 1288 and 1298 it was given by Władysław Łokietek (the Short) to Stoigniew, castellan of Ruda, yet in 1298 the King exchanged it for another of this properties. In the early 14th century a farm was founded there and about the middle of that century a tower was built on the mound within the farm. It served as a centre of farm administration and also as a residence of the king during his visits to Brodnia. In the times of Władysław Jagiełło courts *in curia* were held there around the Palm Sunday. Written sources mention 18 visits of this King to Brodnia, linked with his habit of touring the country. This practice was abandoned by later kings; only one of them, Casimir Jagiellończyk, was once at Brodnia in 1450.

The royal visits to Brodnia doubtless contributed to its economic development. When the royal tours of the country were discontinued, the tower on mound ceased to perform its

<sup>86</sup> S. M. Zajączkowski, *Sieć osadnicza...*, s. 34–35.

function and was abandoned in the mid-15th century and destroyed by fire in the middle of the next century.

In the 14th century Brodnia was probably founded under the German law. The foundation documents is not known. That Brodnia must have been in the possession of that law is attested by mentions of the 16th–17th centuries referring to the village administrators (*scultetus*) or to fields that belonged to them. About the middle of the 16th century their office was abolished at Brodnia and the endowed lands (2 *lanei*) were incorporated into the farm land.

Farming was the basic occupation of the inhabitants of Brodnia who, however, pursued other occupations such as crafts, fishing and bee-keeping as well. As testified by the inspection of crown lands in 1564–1565, their lot was not too hard. Though they paid money rent and rent in kind (cereals, hens, cheese, eggs, butter, etc.), their villein service was not an arduous one. Yet the inspection of 1628–1632 shows that by the end of the 16th and in the early 17th century the villein service became dominant. At that time feudal oppression grew in intensity.

Since Brodnia was a fairly well developed village, it brought profit to kings. For this reason, certain sums bequeathed by our monarchs to the magnates were drawn on the village profits; the village was also given as pledge for money lent.

It should yet be mentioned that a small church, affiliated to the parish church at the village of Glinno, was built there probably in the 14th century. It was under the care of a curate first mentioned in 1417.

1 E. N. W. ... (faint text)

2 ... (faint text)